GŁOS POMORSKI

Nr. 171 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 25 mk.**

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji mies. **380** mk., kwart. **1140** mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie **418** mk., kwartalnie **1254** mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych nnmerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201193 Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokosci milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 25 mk., w dziale reklamowym na stronie I 3-łamowej przed tekstem 170, wsród tekstu 200, za tekstem 150, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartosci walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 2 mk niem., w dziale reklamowym na stronie I 3-łam. przed tekstem 12 mk. niem., wśród tekstu 15 mk. niem., za tekstem 10 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialnosci za termin umieszczenia ogłoszenia. Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** niedziela, dnia 23-go lipca 1922 | Telefon Nr. **50 i 51.**

Zabiegi około utworzenia centro-lewu.

Warszawa, (Tel. wł.) Stronnictwa lewicy usiłują za pośrednictwem Wtosa wpłynąć na Klub Pracy Konstytucyjnej i Klub Mieszczański oraz na Skulszczyków (Narod. Zjedn. Ludowe), ażeby pozyskać ich dla stworzenia bloku centrowego bez Związku Ludowo-Narodowego i Chrześcijańskiej Demokracji oraz bez PPS-u. — Sytuacja zresztą niejasna. Odnosi się wrażenie, że pod płaszczykiem skruszenia karku centrowego dąży się do stworzenia centro-lewu celem obalenia Korfantego.

* * *

W związku z tem, zaznaczyć wypada, że wszystko to, co się dzieje w Warszawie ze strony lewicy, dzieje się w ścisłem porozumieniu z p. naczelnikiem państwa.

Jak przed odmówieniem zatwierdzenia listy gabinetu w Belwederze był p. Witos, tak przed obecnemi naradami co do utworzenia centro-lewu odbył p. Moraczewski dłuższą dynaradę z p. naczelnikiem państwa. Innemi słowy p. naczelnik państwa konferuje z lewicową mniejszością, prawicowo-centrową większość zaś zupełnie lekceważy, traktuje jakoby dla niego nie istniała, jak nie istnieją dlań uchwały Sejmu i postanowienia Małej Konstytucji.

„Rzeczpospolita" informuje:

Po długich obradach przedstawciele lewicy uchwalili rezolucje następujące:

„Zespół stronnictw lewicowych oświadcza, że tak jak przedtem, tak i obecnie uważa inicjatywę utworzenia rządu przez p. Naczelnika państwa za właściwe zakończenie przesilenia.

„Zespół stronnictw lewicowych upoważnia pp. Witosa, Moraczewskiego, Chądzyńskiego i Stapińskiego do przeprowadzenia pertraktacji z klubami centrowemi w sprawie ustalenia podstawy nowego rządu".

Uchwała ta pomija milczeniem to, że już został utworzony rząd pos. Korfantego, a został utworzony na podstawie uchwały Komisji Głównej, w której brali udział także przedstawiciele tych właśnie stronnictw icowych. Brali oni również udział w głosowaniu i zostali w mniejszości. Ale samym już udziałem w obradach i w głosowaniu stwierdzili i oni także moc prawną uchwał Komisji Głównej. Nie troszcząc się obecnie o to, że p. naczelnik państwa wbrew prawu zlekceważył obowiązujące jego także, jako wykonawcę uchwał sejmowych, postanowienie Komisji Głównej, posłowie lewicy, współuczestnicy prawni tego postanowienia, tem całkowitem poddaniem się zlekceważeniu wymierzają sami sobie policzek.

„Kurjer Warszawski" donosi w tej sprawie:

„Wczoraj (w piątek) o godzinie 2 po południu rozpoczęły się wspólne posiedzenia stronnictw centrowych. W ciągu dnia spodziewana jest też wspólna narada stronnictw centrowych i prawicowych.

Zaznaczyć należy, iż pos. Witos w rokowaniach przyrzeka likwidację bloku lewicowego.

Według pogłosek kuluarowych, zapoczątkowane obecnie porozumienie ma na celu utworzenie rządu, którego podstawę parlamentarną stanowiłaby grupa stronnictw bez Związku Ludowo-Narodowego, bez Chrześcijańskiej Demokracji i grupy posła Dubanowicza na prawo, a na lewo bez Wyzwolenia i PPS.

* * *

Do rokowań byli wydelegowani przez blok lewicowy, jak donosiliśmy w dzisiejszem wydaniu porannem, posłowie Witos, Moraczewski, Chądzyński i Stapiński, faktycznie jednak prowadzi rokowania tylko poseł Witos".

Belwederski „Przegląd Wieczorny" donosi: W piątek około południa, w myśl uchwał bloku lewicowego, rozpoczęły się „nieobowiązujące pertraktacje" pp. Witosa, Moraczewskiego, Stapińskiego i Chądzyńskiego z przedstawicielami ugrupowań centrowych, wchodzących w skład bloku prawicowego. Największą uwagę zwracano oczywiście na rozmowę posła Witosa z posłem Skulskim, która odbyła się w ogrodzie sejmowym pod historycznym już kasztanem. O ile można sądzić, poseł Skulski nie odpowiedział odmownie na propozycje lewicy. Szczegółów porozumienia pomiędzy lewicą a centrum, o ile wiadomo nie omawiano Dalszy ciąg rozmowy pomiędzy posłem Witosem i posłem Skulskim wyznaczony został na godz. 6 popołudniu.

Do Klubu Pracy Konstytucyjnej zwrócił si erównież p Witos, który konferował z posłami Stesłowiczem i Baworowskim, poczem przedstawiciele Klubu Pracy Konstytucyjnej odbyli naradę z przedstawicielami Związku Mieszczańskiego, co do zajęcia wspólnej linji. — Dalszy ciąg rozmów zapowiedziano na południe. Rozmowy oficjalne, w razie dojścia do porozumienia, rozpoczną sie dopiero w sobotę

Na godzinę 2 popłudniu poseł Leopold Skulski zwołał specjalną naradę stronnictw centrowych: Narodowego Zjednoczenia Ludowego, Związku Mieszcańskiego, Klubu Pracy Konstytucyjnej i Katolickiej Partii Ludowej dla zapoznania ich z treścią rozmową, jaką miał z posłem Witosem. Bezpośrednio po naradzie stronnictw centrowych odbedzie się zebranie wszystkich stronnictw dotychczasowego bloku prawicy, na którem p. Skulski zda sprawę z sytuacji.

Poseł Baworowski, po swojej rozmowie z posłem Witosem oświadczył dziennikarzom prawicowym, że nie jest po za zakresem możliwości porozumienia stronnictw prawo-centrowych i lewo-centrowych dla ustalenia podstawy rządu. Poza tą kombinacją po lewej stronie pozostałby tylko klub „Wyzwolenia". który jest jej przeciwny, oraz P. P. S., która zastrzegłaby sobie wolną rękę.

Rozrzutnie a bez zaufania.

Ostatnie sprawozdanie dziesięciodniowe PKKP. stwierdza, że w czasie od 1-go do 10-go lipca dług Skarbu Państwa w tym krótkim okresie 10 dni wzrósł o 17 miljardów marek, a obieg nowych banknotów powiększył się o 5 miljardów 171 miljonów marek, co rzuca ponure światło na włodarzenie rządu, który otrzymał votum nieufności w Sejmie.

Paryż wobec rządu Korfantego.

Paryż, 20. 7. — Telegram, który dziś rano nadszedł do Paryża z wiadomością, że Korfantemu udało się utworzyć gabinet, w którym p. Skirmunt przyjął tekę ministra spraw zagranicznych, p. Michalski tekę skarbu, a szereg wybitnych i doświadczonych osobistości inne teki, wywołał we wszystkich kołach politycznych Paryża żywe zadowolenie i nadzieję, iż teraz skończy się przesilenie w Polsce.

„Intrasigeant" wydany po nadejściu tej wiadomości wita rząd Korfantego słowami:

„Rola Korfanatego na G. Śląsku uczyniła z człowieka owianego najgoretszym patrjotyzmem szefa rządu".

Ku uciesze Niemców.

Gdańsk, 20. 7. — „Danziger Zeitung" pisze w sprawie obecnego przesilenia politycznego w Polsce co następuje (są to dosłowne i skwapliwe powtórzenia przez Niemców kłamstw wypisywanych przez dzienniki lewicowe warszawskie);

„Inscenizowana przez Korantego tragikomedja osiągnęła dziś swój szczyt. Desygnowany przez większość komisji na premjera, a dziś przez naczelnika państwa natychmiast i niedwuznacznie nie mianowany. Korfanty usiłował długo stworzyć gabinet, co mu się, jak się zdaje, wczoraj o północy udało. Ale już dziś rano, okazało się, że Korfanty, który na swojej liście umieścił Michalskiego i Skirmunta, szczególnie z ostanim nie postąpił zupełnie poprawnie. Nazwisko Skirmunta zostało umieszczone na liście bez jego ostatecznego przyzwolenia.

Położenie nadzwyczajnie się zaostrzyło.

Obie strony chcą dopuścić do ugięcia albo złamania drugiej strony. Próby porozumienia ustały od wczoraj zupełnie. Widocznie pozostawiono całą sprawę biegowi wypadków, co może doprowadzić do bardzo poważnych a dla najbliższej historji Polski może rozstrzygających niespodzianek."

Warszawski korespondent „Danziger Neueste Nachrichten" chwaląc ze swego niemieckiego stanowiska stanowiska p. Piłsudskiego, który wypływa, zdaniem jego, konsekwentnie z jego dotychczasowych oświadczeń, raduje się, że uniemożliwi ono prawdopodobno Korfantemu utworzenie gabinetu ale i on mówi z dodatkiem zdziwienia do radości:

„Po odmówieniu Piłsudskiego zatwierdzenia gabinetu Korfantego można na razie tyle stwierdzić, iż naczelnik Państwa Polskiego dotychczas nie ustąpił".

Z ostatniej chwili.

INSPEKCJA ARMJI.

Warszawa. (PAT.) W dniu 21 lipca br. powrócił z podróży inspekcyjnej na Kresach wschodnich szef sztabu generalnego gen. dywizji Sikorski. Inspekacja dała dodatnie wyniki dla armji, która pozostając w ciężkich warunkach, pokonała trudności, utrzymując pogotowie na wymaganym poziomie.

Orlando kandydatem na stanowisko premjera.

Rzym, (Pat-Havas) „Giornale d'Italia" podaje, że kandydatem na stanowisko prezesa gabinetu mógłby być Orlando któryby posiadał poparcie ludowców w połączeniu z demokratami, a być może również zapewnioną współpracę prawicy liberalnej i nacjonalistów.

PROPOZYCJA PAPIEŻA WOBEC ROSJI.

Paryż. (PAT-Radio) Wedle „Matina" **Papież** zaproponował rządowi sowieckiemu, iż nabędzie **skonfiskowane** kosztowności kościelne w Piotrogradzie z warunkiem zwrotu ich kościołom. Rząd moskiewski ni odpowiedział dotychczas na tę propozycję

Sawinkow w Gdańsku.

Gdańsk. (A. P.) Białorusińskie biuro prasowe, które puściło w świat już tyle niedorzecznych z palca wyssanych wieści, podaje sensacyjna wiadomość, jakoby wydalony na żądanie moskiewskiego rządu z Warszawy słynny Sawinkow zamieszkał w gdańskim hotelu „Königshof" W hotelu tym mieszkać mają również liczni poplecznicy Sawinkowa. Ironja losu sprawiła, że nieprzejednany wróg Niemców Sawinkow, który podczas wojny światowej prowadził przeciwko Niemcom gwałtowną kampanję, czuje się obecnie zniewolony szukać przytułku w niemieckim Gdańsku, gdyż Polacy wydalili go, a Czesi nie udzielili jemu zezwolenia na wjazd. Sawinkow zamierza wydawać w Gdańsku za pieniądze francuskie pismo rosyjskie. Jest to zupełnie publiczną tajemnicą, że Sawinków uprawia za francusko-polskie pieniądze na szeroką skalę zakrojoną propagandę i utrzymuje antyniemieckie biuro szpiegowskie. Już z góry można przewidzieć, że wiadomość ta jest zmyślona. O ile nam wiadomo, hotel „Königshof" w Gdańsku wogóle nie istnieje.

Gdańsk, 22. VII (Tel. wł.) ***Marka polska 8,25 — dolary St. Zj. 492 —***

Poznań, 22. 7. (Tel. wł.) Marki niemieckie 11,87. Obrotów dokonano na 4 410 000.

Akcje bankowe: Bank Kwilecki Potocki i S-ka 290; Bank Poznański 252; Bank Przemysłowców 200; Bank Związku Spółek Zarobkowych I — IX emisji 210; Poznański Bank Ziemian I — IV emisji 180.

Akcje przemysłowe: Cegielski H. I — VIII emisji eks. kup. 185; Hartwig Kantorowicz 570; Hurtownia Drogeryjna 125; Hrtownia Związkowa 120; Juno 340; Dr. Roman May 870; Orient 135; Papiernia Bydgoszcz 215; Tkanina 810; Ventzki 540; Wctwórnia Chemiczna III 170.

Warszawa, 22. 7. (Tel. wł.) Dolary amerykańskie 5 800 — 5 850; marki niemieckie 12,10 — 12,25. Dewizy na Gdańsk 12,20

Wiadomości polityczne.

Czesi trzeźwieją.

Berlin. (A. P.) Z Pragi donoszą, że dr. Kramasz, przywódca czeskich narodowych demokratów, wygłosił bardzo znamienną przeciwko Niemcom skierowaną mowę. Powiedział on między innemi:

Nie możemy Niemcom wykładać wszystkego na talerz. Dajemy im wszystko dobrowolnie, o cośmy w Austrji tak ciężkę staczać musieli walkę. Niemcy upatrują w tem jednak tylko naszą słabość. Omawiając w dalszym ciągu dążenie Niemców, ażeby dojść do steru rządu, mówił Kramasz między innemi:

Nie mogę tego absolutnie zrozumieć i nie rozumiem. Czyż rząd jest kurnikiem, w którym może się ukrywać, kto tylko zechce. Czyż jest możliwem, że Niemcy zasiadać będą w radzie ministrów i szpiegować wszystkie nasze tajemnice wojskowe? Wiemy przecież wszyscy, że Niemcom zależy bardzo na tem, ażeby armję naszą osłabić. Przechodząc do spraw językowych, mówił Kramasz: „Nasze władze centralne mają być czeskie. Czyż sądzić kto może, że Niemiec zasiadający w rządzie, będzie urzędował po czesku?“

Prasa niemiecka oczywiście w najwyższym stopniu oburzona na Kramasza.

*

Republikanizm się budzi w Niemczech.

Kolonja. (A. P.) Radni miejscy przystąpili do obrad nad zmianą nazw ulicznych. Jedna z ulic ma otrzymać nazwę ulicy Rathenau'a, a druga nazwę ulicy Erzberger'a.

*

Uzbrojona Bawarja.

Monachium. (A. P.) Bawarskie wojska odbywające swe ćwiczenia w miejscowości Münzingen, zostały zawezwane telegraficznie przez Ministerstwo wojny, ażeby wobec naprężonej sytuacji politycznej powróciły natychmiast do swoich garnizonów.

*

Deficyt kolei niemieckich.

Berlin. (A. P.) Deficyt kolei niemieckich w roku 1921 wynosi według doniesień prasy nemieckiej „tylko“ 6,9 miljardów marek.

*

Reforma Izby lordów w Anglji.

Londyn. (A. P.) W Izbie lordów zapowiedział lord Peel, że niebawem zostanie przeprowadzona reforma Izby przyczem liczba lordów ograniczona zostanie do 350.

*

Opróżnienie Sachalinu przez Japonję.

Londyn. (A. P.) Według doniesień z Tokio ogłasza rząd japoński oficjalnie, że wycofanie wojsk japońskich z Sachalinu nastąpi pod koniec września. Zupełne ustąpienie wosk uzależnione zostało od załatwienia zatargu z powodu morderstw dokonanych wśród żołnierzy japońskich w Mikołajewsku na wiosnę 1920 r.

*

Ustawa przeciw nacjonalistom niemieckim.

Berlin. (A. P.) W kołach parlamentarnych krążą pogłoski, że w najbliższym czasie opracowana ma być nowa ustawa wyjątkowa przeciwko nacjonalistom niemieckim. Ustawa ta zostanie przedłożona parlamentowi w pierwszych dniach powakacyjnych.

Przerażony bolszewizm.

Kowno. (A. P.) Według prasy moskiewskiej będzie musiało w Niemczech dojść jeszcze w ciągu br. do wyborów nowych posłów do parlamentu. „Izwiestja“ wskazuje na wielkie sukcesy, które odniosły partje prawicowe w Holandi i we Finlandji i woła w przerażeniu W całej Europie budzi się niewątpliwie duch reakcyjny. Zdaniem „Izwiestji“ jest bardzo prawdopodobnem, że reakcja podniesie głowę również i w Niemczech podczas nowych wyborów.

Moskiewska „Prawda“ poświęca wewnętrznej sytuacji politycznej w Niemczech bardzo ciekawy artykuł, w którym powiada, że 180 mandatów socjalistów większości oraz niezawisłych nie odpowiada w żadnej mierze dzisiejszych zwolenników tychże partji. W razie nowych wyborów poniosą niezawiśli ciężką porażkę i socjaliści większości utracą wiele mandatów. Ebert i Wirth zdają sobie z tego doskonałą sprawę i będą starali się o jaknajdalsze odroczenie wyborów. Reakcja natomiast posiada wszystkie trumpfy w ręku. Zamordowanie Rathenau'a nacjonalistom nie zaszkodziło. Demokraci nie mają dzisiaj wielu zwolenników, a ciężka sytuacja jest również dla niemieckiej partji ludowej. „Prawda“ sądzi, że rozwiązanie parlamentu stało się nieuniknione i że nowe wybory rozpoczną się późną jesienią.

Sprawa własności prywatnej w Rosji.

Moskwa. (A. P.) Według „Izwietji“ powziął wszechrosyjski centralny komitet wykonawczy w sprawie własności prywatnej następujące uchwały:

1) Wszystkim obywatelom, którzy posiadają obywatelstwo rosyjskie, przyznane zostaje prawo organizowania na całem terytorjum Rosji sowieckiej przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

2) Prawo własności rozciąga się na wszelkie zabudowania niepaństwowe po miastach i wsiach, na wszelkie ruchomości, znajdujące się w fabrykach, warsztatach przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych, oraz na ich wytwórczość wszelkiego rodzaju. Pozatem prawa własności korzystać mogą wynalazcy i autorzy.

3) Ustawodawcze prawo spadkowe rozciąga się na wszystkich spadkobierców w prostej linji, o ile spadek nie przekracza sumy 10 000 rubli w złocie;

4) Zagraniczne towarzystwa akcyjne uzyskują prawo własności dopiero po uzyskaniu specjalnego zezwolenia rządu sowieckiego. Wszelkie zatargi prawnocywilne rozstrzygać będą sądy.

Rozporządzenie to nie rozciąga się na czas ubiegły i nie daje dawniejszym właścicielom, którzy utracili swój dobytek, prawa co do odzyskania dawnej swej własności.

Z TEATRU.

Ułani księcia Józefa.

Benedykt Herz jest pisarzem dramatycznym, o którym można powiedzieć, że „urodził się na scenie teatralnej. Zna jej tajniki, zna efekta, i operuje nimi z nadzwyczajną zręcznością, bez wysiłku, naturalnie. Zna również publiczność uczęszczającą na widowiska teatralne. Wie o jej słabych stronach i upodobaniach które umiejętnie wykorzystuje dla swojej twórczości.

Życie ludzkie jest w zasadzie nudne i monotonne. Wesołe w niem chwile, to „lucida interrella“ w szarzyznie codziennej. Wybuchają one, jak race. Wzlatują pod niebo, jaśnieją, błyszczą, bawią kolorami po to, by wystrzeliwszy ostatnim efektem gdzieś, hen, pod niebem zniknąć z przed oczarowanych oczu i sprowadzić je z wyżyn do nudnej rzeczywistości.

Tę zasadniczą treść życia ludzkiego wykorzystał Herz dla swej sztuki. Zaczyna się nudą, ziewaniem, „zbijaniem bąków“ czy też much. Z biegiem akcji wzrosta zainteresowanie. Pierwszy akt kończy się zapowiedzią wypuszczenia racy, która zapalona w akcie drugim szybuje pod niebo, chwytając za serce widzów. Oklaskom, bisom, śmiechom nie ma końca. I gdy zapadnie po raz ostatni kurtyna, gdy trzeba się już „wynosić“ z teatru (godz. 1 w nocy!) publiczność powraca do domów, do szarzyzny dnia codziennego, unosząc ze sobą wspomnienie wrażeń wspaniałego „fajerwerku“.

„Ułanów księcia Józefa“ autor skonstruował sprytnie. Zaopatrzył ich nic nie mówiącym a pełnym obietnic nagłókiem „sztuka narodowa“ — nagłówkiem, który używają autorowie dramatyczni, dla ściągnięcia do teatru, publiczności ze wszystkich sfer społeczeństwa. Dramat, tragedja, komedja, to rodzaje sztuk scenicznych interesujące tylko przygotowanych do nich osobników. Farsa ściąga szerokie masy, wywołując bezbarwny uśmiech na ustach „wybranych“. Ale sztuka i do tego jeszcze sztuka narodowa jest niezawodnym środkiem na zapełnienie widowni przez „wszystko co żyje“.

Teatr Pomorski, dla braku kostjumów historycznych, zmodernizował „Ułanów“. Przeniósł ich w czasy teraźniejsze, ubrał w szare mundury ułana nowoczesnego, dostrajając do nich charaktery osób dramatycznych. Zeręba, Zelski, Kierski, Grześ, Przyziemski, Przyziemska, Zosia itd. itd. odtworzeni przez naszych artystów, to osoby, jakich dzisiaj wiele w Polsce, Kaliszu, Grudziądzu. Decydując się na ten krok „Teatr Pomorski“ wiedział co robi. Odtworzenie „Ułanów księcia Józefa“ w stylu epoki księstwa warszawskiego wymaga wiele, bardzo wiele pracy i zrozumienia, których nie są w stanie pokryć same tylko kostjumy i dekoracje, więc rzecz trudną zamieniono na łatwą i... ubawiono publiczność. „Wilk syty — koza cała“.

W „Ułanach“ mieliśmy przegląd niemal wszystkich sił scenicznych „Teatru Pomorskiego“. Strona męska tych sił robi naogół dobre wrażenie, podczas gdy „płeć piękna“ z małymi wyjątkami przynosi rozczarowanie. Z artystów pp. Pietrzycki, Lenz, Gołębiowski, Zbyszkowski, Heleński, Cichocki wywiązują się w zupełność ze swych ról, w czem im reszta dzielnie sekunduje. Natomiast wśród artystek jedynie pp. Hartmanowa, Skibińska, Mieczyńska i Przerowska wiedzą co „szukają“ na scenie, podczas gdy pozostałe panie „płaczą“ się tylko. Co do pani Bachnerowej muszę zaznaczyć, że poprawną jej grę niszczy brak głosu i zbyt silny akcent, który robi wrażenie wymuszonej „sztuki“.

Strona dekoratywna „Ułanów“ zmodernizowanych, w naszych warunkach, jest bez błedów zasadniczych. Jedynie p. Mieczyńskiej „szlafroczek“ wypadałoby zmienić na strój bardziej służebniczy, a męską garderobę „cywilów“ uporządkować według mody nawoczesnej, jeśli się „Ułanów“ fabrykuje w mundurach z dnia teraźniejszego.

Reżyserja bez zarzutu.

Mazur i oberek podobał się swoją bezpretensjonalnością. Tańczono je tak, jak się tańczy na pierwszej lepszej zabawie prywatnej.

„Ułanów“ poprzedził prolog wypowiedziawszy przez p. Cichockiego — wzięty z życia Grudziądza, cieszy się wzięciem, — oraz odczyt p. prof. Twierzeńskiego, w którym autor przedstawił całkowity obraz życia ks. Józefa Poniatowskiego. Odczyt ujęty w ramy przystępne dla każdego umysłu powinien być powiązany przy każdem wystawieniu „Ułanów“, aby w ten sposób łącząc pożyteczne z pięknem, szerzyć wiadomości o Polsce wśród tych, którzy ich nie posiadają, lub udają że posiadaja.

Jan Przylibski.

ALEKSANDRA LEŚNIEWSKA.

Wielki król.

Powieść historyczna. 74

Złączywszy z Rzecząpospolitą Węgry, gdzie imię moje popularnością brzmi wielką, te Węgry, które bez szemrania na każdy mój zew roty swe stawiają na rubieżach Rzeczypospolitej i tam oddają Polsce krew swą i życie, złączywszy oba te państwa w jeden obszar, spojony wspólnym tronem i wspólnem dążeniem, — to stanie się on pierwszą w Europie potęgą, która kwestyę wschodu rozstrzygnie na korzyść cywilizacyi i chrześciańskiego ducha.

— Wtedy zdepcze się nie państwo moskiewskie, ale ciemność caratu, zburzy gniazdo zła, unicestwi trąd, szerzący zarazę. Promienie oświaty poczną wnikać w głąb Rosyi, gdzie jest dotąd tylko trujący czad mordu, rozpasany satanizm i niewolnicze poddaństwo... — Ażeby dojść do tego celu trzeba teraz caratowi „nietylko pierze wyrwać, żeby nie porosło w skrzydła, ale całe barki mu strącić; trzeba go odgrodzić od morza, — bowiem ztamtąd właśnie może on być przez cesarstwo niemieckie posilony praktykami, apparatu bellico, trzeba mu więc te barki od tułowia odwalić i siły przeprzeć...“[1])

Zmilkł na moment Batory, przygasł trochę, coś zasnuło mu może patrzenie w przyszłość. Ozwał się głosem, w którym brzmiały tony zawodu: — Ale, skoro taka wola Ojca Świętego, jedźcie nuncyuszu wielebny, pojrzyjcie w ślepie caratu, zapośredniczyć pokój probujcie... Ja od żądań moich nie odstąpię: warunek przyłączenia do Polski całych Inflant, jest nieodwołalny... Jedźcie, ojcze, probujcie; lecz aby się nie ziściły moje przypuszczenia; że wam tych starań i wielkich trudów — jeno zawód będzie zapłatą, a moim udziałem pono żal, iżem w tym teraz momencie powolny jest żadaniom papieskim... Lecz nie przeciwiam się, dążcie do starycy, „straż wam dam pewną: darowuję, jako opiekunów waszej świętobliwości onych moskiewskich przełożonych załogi, zdobytego przeze mnie Wieliża...“[1])

Rozstali się ze sobą zimno, jako ci nie przekonani i w kierunki różne niesieni.

To i na nic już nie bacząc, wrócił król do dalszych przygotowań wojennych, które grączkowo i z zapałem załatwiał. A środki pod ręką miał, bo chociaż podatki, na sejmie styczniowym z opóźnieniem do skarbu skapywały, ale otrzymał Batory gotowiznę od Kurfürsta Brandenburskiego i elektora saskiego, którzy pieniędzy dostarczyli na zastaw klejnotów królewskich[2]).

Chciał Batory z nastaniem lata rozpocząć działania wojenne, to też wysyłał do wodzów naglące rozkazy, boć miesiąc lipiec już płynął, niecierpliwił się król, oburzał na rotmistrzów za niedostateczny pospiech, „mienił ich być godnymi szubienicy“.

To i zawrzała robota, jakoby w tym kotle kipiątku; — na co patrzył bacznie, w Wilnie jeszcze obecny, nuncyusz Possewin i konotował sobie, snać, niezwykłą pracowitość i energję króla, wytrwałość i wojenny animusz polskiego rycerstwa, — bo coraz ważniejsze czyniło mu się lico, na mądrem czole jakoby ciężkie myśli się ważyły. Może teraz właśnie utwierdzały się w nim te przekonania i racye, któremi ostrzegał później cara Iwana, aby nie upierał się przy swoich żądaniach, nie lekceważył Polski, bowiem „podbudował Batory gmach wielkiej, silnej, rządnej Rzeczypospolitej, senat do siebie przywiązał, ukrócił dumę wichrzącego możnowładztwa, a burzom wewnętrznym dał najsilniejsze antidotum: zewnętrzną wojne.“ Tedy jeśli tą drogą, na którą polską nawę państwową żelazna ręka i mądrość króla Batorego wtoczyły — podąży dalej Rzeczpospolita, to w równaniu z nią carstwo moskiewskie zmaleje do nieważkiej drobiny...

Ustawicznie już teraz medytacye one przenikały umysł papieskiego legata; lecz nadzieja go krzepiła, że przenikliwością swą, wpływem, który na ludzi umiał wywrzeć, po woli swej kierować będzie wielką sprawą pokoju.

A że i poczt, przydany nuncyuszowi i jego włoskiemu otoczeniu, zebrał się był wreszcie i sprawił wszystko do dalekiej podróży, przeto w połowicy miesiąca lipca onegoż 1581 roku, ojciec Antonio Possewini, strażą dawnej wielizkiej załogi moskiewskiej otoczon, pełen dufności w wynik rozpoczętego dzieła, — ruszył w głąb carstwa do starzycy, na Orszę się kierując.

Zaś w parę dni zaledwie później, na czele swoich zbrojnych hufców, ku gwieździe, jaśniejącej mu dotąd, mężną duszę na skrzydle nadziei niosąc, — spieszył już król Batory w stronę dalekiego i najtrudniejszego do zdobycia — Pskowa.

* * *

Lato już spływało w jesień, zdając jej swe płody, a obfite roku onego, bo aura w sam raz trwała od wiosny, ciepła wedle potrzeby, opadami roszącą akurat, ile roślinom do upodoby było. To wysypał się owoc niezwykle bujny, a tak piękny i wielki, jako najsędziwsi ludzie nie pamiętali. Rokowano z tego pomyślność na resztę roku pańskiego, że będzie pod miarę śniegów, odwilgi i mrozu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

[1]) Akta sejmu walnego in anno 1581 u X. Polkowskiego (sprawy wojenne ect.) Str. 285—330.

[1]) Z rękopisów Albertrandego: Panowanie St. Batorego, str. 179.

[2]) Marcin Bielski. Kronika A. I., str. 1480.

Przyczyny ponownego rozłamu N. P. R.

II.

Społeczeństwo polskie w ogólności, a lud pracujący w szczególności zastanowił się nad bezustannemi fermentami i rozłamami wśród N. P. Ru, lecz częstokroć nie zdaje sobie należytej sprawy z tego, gdzie tkwi faktycznie jądro tych „nieporozumień".

Od przeszło dwóch lat toczy się na ziemiach byłego zaboru pruskiego zacięta walka dwóch politycznych obozów, które na pozór mając bardzo zbliżone programy, a w życiu politycznem tak namiętnie się zwalczają. Pierwszy obóz to Chrześcijańskie Narodowe Stronnictwo Pracy, drugi to Narodowa Partja Robotnicza.

Przedewszystkiem zwolennicy N. P. R. toczą namiętną walkę, wysuwają najrozmaitsze zarzuty, ba nawet oszczerstwa przeciw Chrz. N. Str. Pr., twierdząc, że pewna część „dawniejszych" eneserowców „zdradziła" pierwotny ruch robotniczy, opierający się na zasadach encykliki „Rerum noverum", przekupiona została przez obszarników i kapitalistów, zdradziła postulaty ludu pracującego i robiła pierwotny jednolity ruch robotniczy na obszarze byłego zaboru pruskiego.

Zgóry stwierdzić należy, że duża część ludzi nie zastanawia się zbyt głęboko nad zagadnieniami politycznemi, społecznemi i gospodarczemi i pod wpływem sugestyjnym tego lub owego kierunku, powtarza bezustannie jaknajniemożliwsze twierdzenia, przekraczając już granice naiwności i dozwolonego lenistwa w krytycznym myśleniu.

Z drugiej zaś strony mamy dużo ludzi, którzy pod hasłami humanitarności, wywalczenia lepszego bytu, wyzwolenia ludu pracującego z jarzma kapitalistycznego itp. wyzyskiwują łatwowierność szerokich mas, by na barkach tych mas zaspokoić swe ambicje i ambicyjki osobiste i przy tej sposobności nabić sobie własne kieszenie.

Dzięki Bogu mamy też i ludzi idealnych, ludzi dobrej woli, którym nie idzie o to, czy urzeczywistnienie ich ideałów odbędzie się pod „firmą" taką czy owaką, którym jest zupełnie obojętnem czy na czele tej czy innej partji stoi ten lub ów przywódca.

Przy rozwiązaniu zagadnień politycznych, społecznych i gospodarczych jest koniecznem uznanie dobrej woli i przeciwnej strony. Nieuznanie wzgl. niestosowanie tego dogmatu polityki praktycznej w konsekwencji doprowadzić musi do demoralizacji, nieufności, oszczerstwa itp., jednem słowem: do anarchji społecznej i gospodarczej.

Dążąc do uświadomienia politycznego szerokich mas ludu pracującego, do obrony przed upośledzeniem go w życiu publiczno-narodowem, do wywalczenia i uznania praw mu przysługujących i do postawienia go na równi z innemi warstwami narodu polskiego, koniecznie musimy sobie zdać sprawę z tego, na jakich podstawach powinniśmy kroczyć do odbudowy państwa narodowego i na jakich zasadach powinniśmy się opierać przy rozwiązaniu zagadnień gospodarczych i społecznych.

Lud pracujący, który stanowi w nowoczesnem państwie podwaliny życia kulturalnego i narodowego, powinien być silnie zorganizowany i świadomy celu swego. Program partyjny opierać się musi na nauce, doświadczeniu, a wobec przewrotowych teorji socjalistycznych najwyraźniej określi sposoby, za pomocą których da się program wytknięty w czyn zaprowadzić.

Właśnie niezrozumienie tych fundamentalnych zasad powoduje bezustanne rozłamy w Narodowej Partji robotniczej.

Dla tego jest koniecznie potrzebnem zastanawianie się nad tem,

1) na jakim światopoglądzie powinniśmy się opierać

2) jaki musiemy mieć program polityczny;

3) w jaki sposób uzdrowić możemy a) nasze stosunki społeczne, b) nasze stosunki gospodarcze.

Nad temi sprawami zastanowić się trzeba najprzód, by zrozumieć należycie, z jakich przyczyn wyłaniają się bezustanne rozłamy w N. P. R. i w przyszłości się wyłonić muszą.



Heroldzi bolszewizmu.

MAŁY FELJETON.

Zapasy.

Duże, barwne plakaty reklamowe z nadobnemi podobiznami, rozmaitego ciężaru i maści, atletów — olśniewają przechodzących ulicami miasta obywateli — i przekonywująco oddziaływują na szerokie masy, żądne sensacji, wrażeń i innych tym podobnych „trików".

Nieraz słyszeć można od „znawców" tego ciężkiego sportu — że dobra walka atletów więcej chwyta za. . . nerwy i wątrobę, niż najlepszy dramat kinowy nie mówiąc już o teatrze.

Może Racja!

Byłem na zapasach i przyznaję ze skruchą, że tak mi one podziałały na nerwy, że już od dwóch dni próbuję walki atletycznej z rozmaitymi, tęgiemi przeciwnikami, bezskutecznie niestety. . . bo nie mam szkoły.

Przedewszystkiem wiedzieć należy, że taki atleta — nie od razu jest atletą.

Musi on skończyć kurs atletyczny — i z początku nosi za atletami prześcieradła, trykoty i trenuje przytem zajadle aż do skutku, aż mu muszkuły nabrzmieją jak dynie — wtedy dopiero zaczyna walczyć, a walka ta jest różna np. wolna, dzika, francuska, niemiecka a nawet międzynarodowa.

Przychodzę sobie najniewinniej na zapasy do „Orła" — siadam — i patrzę. Muzyka wycina stereotypowy „Gladiatoren Marsch" — a po chwili wchodzi na estradę w kostjumach kąpielowych liczny choć okazały zastęp dryblasów z ogromnemi, wyrobionemi mięśniami, lwiemi czuprynami, z karkami jak u turów. Ustawiają się w krąg — i następuje przedstawianie poszczególnych mistrzów.

— John Bull Busines — szampion Ameryki.

— Fritz Putschmacher — szampion Berlina — i inni po kolei występujący atleci.

Rozpoczynają się zapasy.

W sali jak makiem siał. Tylko w pierwszym rzędzie siedzący jegomość sapie wymownie zapewne ze wzruszenia.

Gwizdek sędziego.

Dwaj naprzeciw siebie stojący atleci — mierzą się, składają, i biorą za bary, łby i inne części składowe ciała.

Po minucie jeden dryblas wali drugiego w. . . kark, a tamten momentalnie leży na „parterze". Teraz następuje popisywanie się w gnieceniu łopatek. . . rżnięciu w kark. . . i w braniu Nelsonami pojedyńczymi a nawet podwójnymi, robionymi mostkami a nawet wiaduktami. Mistrzowskie borykanie się dwóch cielsk dochodzi do zenitu. Wśród ciszy słychać tylko głośne, systematyczne stękanie gniecionego atlety — kilka ewolucji z „mostkami" i gwizdek sędziego — pauza. Frenetyczne oklaski i krzyki (czytaj wycia) rozentuzyomowanej publiki.

Mężczyźni szaleją radością doznanych, wielkich wrażeń — damy mdleją z rozkoszy — atleci ocierają zapocone cielska.

W zdrowym ciele — tęgi duch!

Wielki duch — zwłaszcza taki co to waży 200 kg. żywej wagi, brutto. Taki duch zbiera obficie wawrzyny, ordery i mareczki.

Niech żyją zwycięzcy!

Chwała mocnym!

Wiwat wielcy (do 2 metrów) ciałem — niech kwitnie francuska, niemiecka amerykańska i międzynarodowa atletyka — na polskiej ziemi.

A po walce spocznijcie i w drogę!

Pax Vobis! Niew-ski.

Bajki — nie bajki.

„Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie".

Miał starożytny Babilon ogrody, wiszące, Egipt szczyci się sfinksem i piramidami. Grudziądz zaś ma... tramwaje. I rzecz nie do uwierzenia.

Po tym szumnym, napuszonym wstępie mógłby czytelnik snadnie myśleć, że kpię, lub o drogę pytam, a ja tymczasem z miną zupełnie poważną „ciągnę" dalej.

Tak, Grudziądz ma tramwaje, nawet kilkanaście wozów, cały aparat personelu do ich obsługi, druty porozwieszane na słupach w górze, szyny na dole i zdawałoby się, że zwykły śmiertelnik, jak nieprzymierzając ja, mógłby tylko wziąść uiścić pewną trayfową zapłatę i. . . jazda!

Tymczasem tu właśnie tęn sęk, o który się wszystko zahacza, inaczej mówiąc językiem morskim, rafa, gdzie okręt osiada na mieliźnie z miną urzędnika na trzy dni przed pierwszym, czyli, zastosowawszy te wszystkie przenośnie do tramwaju, wyrażę się trywmialnie, że staje w miejscu i ani rusz dalej. Specjaliści (za tych uważam personel tramwajowy) z powagą chirurgów przed operacją, opukują, majstrują dmuchają, kręcą, popychają kiną. . . tak, że wreszcie sumą tych wysiłków tramwaj popchnięty, rusza powoli i czasem nawet dość długo jedzie. Przez ten czas wszystkie wozy na całej linji zostają unieruchomione i czekają wyzwolenia z bezczynności.

Jaką zaś rolę w tej przygodzie odgrywasz ty śmiertelniku — pasażerze, który za mizernych 30 mareczek chciałbyś nietylko jechać wygodnie, by cię deszcz nie schlapał, ale masz jeszcze pretensje do schwytania, choćby w ostatnim momencie, pociągu na stacji kolejowej? Tego już za wiele. W dzisiejszych drogich czasach, albo. . . albo!

„Tragedja panie", czyli tragiczna historja mojego ja, które, jadąc w ten sposób, dojechało do stacji kolej. 5 minut po odejściu pociągu, innemi słowy, jak skrupulatnie z klepsydrą w ręką obliczyłem, jechałem o całe 10 minut dłużej, aniżelibym tę przestrzeń przebył pieszo. Zresztą miałem więcej współtowarzyszy niedoli pasażerskiej, więc się jako tako pocieszyłem — jednakowoż uroczyście wśród ulewnego deszczu przysięgliśmy „pod chajrem", że do kolei nigdy nie pojedziemy tramwajem. Strzeżonego Pan Bóg strzeże, albo powtórzona historja z wynalazcą karabinu i bezpiecznikiem.

Podczas dłuższego przystanku na Rynku przypomniam sobie kupy śmiecia i papieru, które tego samego dnia rano jakby umyślnie zniesiono i pozostawiono akuratnie w miejscu, gdzie miała się odbyć defilada wojska przed przedstawicielami armji sprzymierzonej. Gdy przypadkiem podczas defilady potknął się i upadł koń dowódcy jednego z oddziałów, złośliwi utrzymywali, że potknął się on na skórce pomarańczowej leżącej tam od zeszłego roku. Czy to prawda, nie dochodziłem bliżej, „wszystko być może, jednakże ja to między bajki włożę".

Miecz. Janowski.

SPORT.

—** **KONKURS HIPPICZNY.** Wczoraj w piątek, dnia 21 bm. odbył się konkurs hippiczny z następującym programem: I i II część Military, konkurs myśliwski, jazda przez przeszkody wyższe. Rezultaty były następujące: W konkur sie myśliwskim otrzymali:1-ą nagrodę por. Witold Piotrowski, 2 płk. ułanów, instruktor jazdy C. S. K.; 2-gą nagrodę por. Święcicki, 11 p. ułanów: 3-cią nagrodę por. Skupiński 16 p. ułanów; 4-tą nagrodę ppor. Starnawski 20 p. ułanów.

Na jutrzejsze wyścigi będzie uruchomiony dojazd furmankami za opłatą 100 mk. od osoby, od stacji tramwajowej róg ulicy Radzyńskiej i Dworcowej do samego toru wyścigowego. — Raz jeszcze zwraca się uwagę, iż biegi będą licznie obstawione nowemi i nieznanemi końmi, totalizator już wprawiony będzie szybko i sprawnie funkcjonował, a trafie trybuny i muzyka wojskowa uprzyjemnią P. T. publiczności pobyt na torze.

Nagrodę Naczelnika Państwa Military rozegra się dziś po biegu w terenie.

—** **POPISY w Centralnej Szkole Kawalerji.** W poniedziałek 24 bm. o godzinie 3 po południu w Centralnej Szkole Kawalerji odbędą się popisy z białą bronią w koszarach Czarneckiego. — Niewątpliwie wobec tego, że społeczeństwo nasze interesujące się żywo rozwojem wyszkolenia naszej armji, pospiesza liczni widzowie na niecodzienne to widowisko.

—** **ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ** odbędą się w niedzielę, dnia 23 lipca b. r. o godzinie 14,30 po południu na placu D. O. K. (koszary Jagiełły) między klubem sportowym „Gwiazda" i „Sokołem".

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Niedziela: Apolinarego b. i m. Wschód słońca 4.7, zachód 8.5. Wschód księżyca 3.5, zachód 6 51.

MUZEUM zamknięte do 1 sierpnia br.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. zamknięta do 1 sierpnia br.

—** **WIĘCEJ OSZCZĘDNOŚCI W ŚWIETLE ELEKTR.** Zauważyłem 19 bm., że przy ul. Ogrodowej nie gaszą za dnia światła, dziś (20-go) mamy godzinę 12 w południe i światło jeszcze nie wygaszone. Czy nie można w to miejsce kilka lamp więcej nocą palić? Naprzykład na moście przy ulicy Chełmińskiej, gdyż tam jest róg ulicy z mostem kolejowym, gdzie jest wielki ruch wozowy. — F. Ż.

—** **SPRAWA NIEMCZYZNY NA POMORZU.** Pomimo kilkakrotnych wezwań ze strony społeczeństwa i prasy nie jest możliwem rozmaitym władzom wzgl. urzędnikom zapomnąć „Vaterlandu Hohenzollerów", wszędzie jeszcze widać napisy „Halt, wenn die Schranke geschlossen" i „Das überschreiten der Gleise ist bei Strafe verboten. — Königliches Eisenbanamt Graudenz" (przy koszarach Świętopełka). — F. Ż.

—** **GIEŁDA STRZELECKA w likwidacji.** Na wczorajszem nadzwyczajnem zebraniu giełdy strzeleckiej uchwalono 68 głosami przeciw 24 likwidację stowarzyszenia. Znamienny jest fakt, że prawie cały blok niemiecki był za likwidacją. (Przyczyny zrozumiałe). Takim sposobem strzelnica w myśl umowy zawartej przy zawiązaniu się giełdy z miastem, musi przejść drogą kupna na własność miasta, co rokuje teatrowi pomorskiemu, który mieści się w jej sali najlepszą przyszłość.

Zarazem zawiązało się polskie bractwo strzeleckie. Szczegóły o jego składzie podamy obszerniej w swoim czasie.

—** **W UZUPEŁNIENIU wiadomości o pożarze ostatnim** otrzymujemy następujące pismo od Kierownictwa Rej. Inż. i Sap. Grudziądz: W zmiance o pożarze wynikłym w stolarni firmy Szwarca wkradły się drobne niedokładności.

1. Pierwszy alarm podniósł stróż magazynów Inż. i Sap. Robalewski, dając kilka strzałów z karabinu — stróż Lisewski zaalarmował straż.

2. Oprócz kawałka spalonego płotu, pobitych rur kamionkowych, które ułożone były przy palącym się parkanie, skradzionych kilka starych kubłów stajennych oraz łopat wydanych z magazynu przy gaszeniu ognia, żadne drzewo skarbowe się nie spaliło.

3. Podręczny zapas benzyny złożony jest w specjalnej piwnicy, wykopanej w ziemi, pokrytej blachą żelazną i grubo osypanej ziemią, jak tylko zauważono, że pożar idzie w kierunku naszych składów, zostało wejście do piwnicy też zawalone grubo ziemią.

4. Hydrant mamy przy ulicy Prowiantowej, na prywatnej misji wojskowej.

—** **WYPADEK LOTNICZY.** Wczoraj po południu przechodnie niedaleko stacji lotniczej zauważyli wyraźnie spadający z przestrzeni samolot. Zdawało się napewno, że maszyna z pilotem ulegnie niechybnemu zdruzgotaniu.

Jak się jednakowoż w tej sprawie dowiadujemy, zręczny pilot, zmuszony przez defekt przy motorze do lądowania obok lotniska umiał tak zręcznie opanować sytuację, że tylko aparat przy lądowaniu skacząc przez rów uległ małemu uszkodzeniu. Pilot sam nie odniósł nawet najmniejszych pokaleczeń. Świadczy to o wielkiej zręczności naszych lotników.

— **ZNALEZIONO pieniądze nad Wisłą.** Odebrać można w Redakcji naszego pisma.

Kronika policyjna.

Dnia 14 bm. skradziono kupcowi Tad. Peche przy ulicy Mickiewicza 32 z bagażu na dworcu sukna i materjału w ogólnej wartości 26 000 mk.

15 bm. skradziono kupcowi J. Grajewskiemu przy ulicy J. Wybickiego ubranie, 12 tysięcy marek i 2 złote pierścionki w wartości ogólnej 120 tysięcy mk. 16 bm. przedpołudniem skradziono urzędniczce bankowej p. Helenie Mosickiej przy ulicy Rybackiej 46 przez włamanie bieliznę wartości ogólnej 20 tysięcy marek. 17 bm. po południu skradziono przez włamanie do meblowanego pokoju p. H. Bielskiemu przy ulicy Mickiewicza 4 ubrania cywilne i wojskowe buty, trzewiki, brzytew, rewolwer i inne rzeczy razem z walizką ogólnej wartości 250 000 mk.

19 bm. sprądziono ze strychu hotelu Polskiego na szkodę p. M. Weisskopf bieliznę i ubrania ogólnej wartości 10 tysięcy marek.

W nocy z 19 na 20 włamali się złodzieje do biur pow. Kasy chorych, zostali jednak spłoszeni. Nic zabierając nic ze sobą uciekli oknami. Śledztwo w toku.

Aresztowania: Dnia 19 bm. aresztowano za nierząd Wandę Sorzyńską odstawiając ją do zakładu Dobrego Pasterza w Toruniu.

—** **UCIECZKA Z WIĘZIENIA.** Dnia 18 bm. w nocy około godziny drugiej wyłamało się z więzienia sądowego przy ulicy Młyńskiej czterech więźniów, mianowicie 36-letni Mikołaj Karner, asystent pocztowy, wysmukły brunet, 29-letni Władysław Kucharski, szewc, średniego wzrostu blondyn, 20-letni Władysław Michalak, robotnik i 20-letni Wojciech Matuszewski; wszyscy posiadali cywilne ubrania.

—** **Z MINISTERSTWA SKARBU** otrzymujemy następujące pismo: Wobec zamieszczonego w nr. 159 „Głosu Pomorskiego" z dnia 9 lipca 1922 r. artykułu „Jak pracują nasze urzędy centralne", Ministerstwo Skarbu, powołując się na paragraf 11 niemieckiej ustawy prasowej z dnia 7-go maja 1874 r., prosi Redakcję o zamieszczenie w najbliższym numerze jej pisma następującego sprostowania: — „Prośba Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu z dnia 29 marca r. b. L. 1104/22, skierowana do Departamentu Ceł Ministerstwa Skarbu, wobec nie dość wyraźnej jej treści, wymagała poprzedniego zbadania i wyświetlenia przez Dyrekcję ceł w Poznaniu, której też prośba ta w tym celu została przesłana.

Ponieważ z otrzymanego od Dyrekcji ceł sprawozdania wynikało, że sprawa poruszona przez Związek jest zasadnicza i polega na mylnej interpretacji przez urzędy celne przepisów o postępowaniu celnem, zachodziła przeto potrzeba należytego wyjaśnienia tej kwestji urzędom celnym. Wobec tego wydało Ministerstwo Skarbu zaraz odpowiednie zarządzenia co do meritum sprawy, nie mogło jednak udzielić równocześnie Związkowi definitywnej odpowiedzi na jego podanie dla braku stempla zgodnie z obowiązującemi przepisami o opłatach stemplowych (Dekr. z dnia 7-go lutego 1919 roku, Dz. Pr. nr. 14 poz. 145)".

Za Ministra Skarbu:
(podpis nieczytelny) Dyrektor Departamentu Ceł.

Ruch towarzystw.

—** **CZŁONKINIOM TOW. „KOŁO POLEK"** donosimy, że w poniedziałek, dnia 24 bm. o godzinie 6¾ rano, odprawi się w kościele farnym Msza św. na intencję naszego Towarzystwa.

Upraszamy wszystkie członkinie stawić się jak jeden mąż, w oznaczonym czasie na Mszę św.

Wieczorem o godz. 7½ w dniu powyższym, celem wspólnej pogawędki, prosimy wszystkie panie do Bazaru, gdzie chwilę wesoło spędzimy. ZARZĄD.

Z Pomorza.

—** **ŁASIN. (Dzień Straży Pożarnej.)** Dzień 16-ty bm. był dżdżysty, ponury, jednak zapowiedziana zabawa O. Straży Pożarnej odbyła się tak okazale, jakoby w najlepszy pogodny dzień. Uroczystość, która w ciągu dnia miała się stać olbrzymią manifestacją, rozpoczęła się pobudką strażaków. Po przywitaniu o godzinie 9,36 na dworcu wszystkich z różnych stron przybyłych delegacji ruszył pochód poprzez pięknie udekorowane ulice do sali pani Szpitterowej. Tam nastąpiło uroczyste powitanie delegacji przybyłych z Torunia, Grudziądza, Lisewa, Brodnicy, Jabłonowa, Chełmży, Chełmna i Chojnic, przez p. burmistrza Tomczyńskiego, poczem ruszyli wszyscy pochodem do kościoła na uroczystą mszę św. Po nabożeństwie nastąpiło poświęcenie nowozakupionej sikawki z okolicznościowem przemówieniem. W południe odbył się na rynku koncert kapeli 16 pa p, który został niebawem przerwany przez próbny alarm, który zręcznie wykonany zakończył się znowu pochodem manifestacyjnym przez całe miasto. Posiłek wspaniały rozwiązał się w ogrodzie, gdzie czekały na gości różne niespodzianki w postaci fantów, losów, gier itp.

Uroczystość zakończyła się zabawa w sali p. Szpitterowej, gdzie przy dźwiękach orkiestry bawiono się aż do rana. Ulewny deszcz nie przeszkodził rano odprowadzeniu rozentuzjazmowanych gości na dworzec. Obywatelstwo żywi nadzieję, że zabawa, która wypadła w całości nadzwyczaj pięknie, pozostanie miastu jak i wszystkim przybyłym gościom w miłej pamięci.

—** **TORUŃ. (Ważne dla wszystkich pp. Kupców i Przemysłowców).** Związek Inwalidów Wojennych Koło Powiatowe Toruń jest dzierżawcą słupów reklamowych miasta Torunia. Ponieważ wyższa część i stopa słupów nie jest wykorzystywana z powodu braku reklamy, przystąpił Związek Inwalidów Wojennych do zorganizowania umieszczenia stałych reklam. Ze strony Magistratu m. Torunia otrzymaliśmy zezwolenie bez podwyższenia dzierżawy, zobowiązaliśmy się z wdzięczności za to na pasku u głowy słupa namalować miejsce najbliższego dzwonka alarmowego w razie ognia i komisarjatu policji. Reklamy będą przez malarza specjalistę wykonane w wielkościach 50 X 70 cm. i 50 X 140 cm. Ceny sa bardzo przystępne, wykonanie będzie trwałe, malowane farbą olejną i lakiem. Reklamy będzie się przyjmowało na przeciąg jednego roku. Nie wątpimy, że przez to upiększymy wygląd miasta i dajemy sposobność pp. kupcom i przemysłowcom do umieszczenia stałej i korzystnej reklamy. Czysty zysk z tej transakcji przeznaczamy na niesienie doraźnej pomocy inwalidom, wdowom i sierotom wojennym. W najbliższych dniach wyślemy akwizytuorów-inwalidów, zaopatrzonych w pełnomocne legitymacje, kwity i arkusze zamówień. Jesteśmy przekonani, że pp. kupcy i przemysłowcy spełnią w ten sposób podwójny cel, pierwszy niesienia pomocy ofiarom wojny, a drugi wykorzystywanie dobrej reklamy! Wszystkie pisma przychylne upraszamy o powtórzenie.

Związek Inwalidów Wojennych. Koło Pow. Toruń.

—** **GDAŃSK. Dramat miłosny** rozegrał się przed domem na ulicy Petershagen nr. 28, gdzie mieszkający przy Petershagen za kościołem nr. 22-23 szewc Jan Kowalski zamierzał zastrzelić 22-letnią służącą Lewandowską. Kowalski poznał Lewandowską przed pewnym czasem, a ponieważ podobała mu się bardzo, zakochał się w niej szalenie, nie znalazł jednak u niej wzajemności. Gdy kilkakrotnych oświadczyn jego nie wysłuchała, a wreszcie zaczęła go unikać, postanowił zabić ją. Czekał więc wieczorem na Lewandowską i gdy wyszła ze sklepu, strzelił do niej z rewolweru, a strzał ugodził dziewczynę w piersi, raniąc płuca. Następnie rzucił się do ucieczki, zdążając w kierunku Bramy Petershagen, gdzie jednak pochwycony został przez urzędnika modrej policji. Ranną przewieziono do szpitala miejskiego, stan jej jest groźny.

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ. (Pijawki żydowskie).** W tych dniach zjawił się kolejno szereg Żydów z b. Kongresówki w urzędzie wojewódzkim w Poznaniu celem uzyskania patentu, pozwalającego na uprawianie handlu domokrążnego na terenie Województwa poznańskiego. Każdy z nich usiłował przekupić odnośnych urzędników wojewódzkiego wydziału przemysłu i handlu, wręczając im łapówkę „za fatygę". Byli to: handlarz Chaim Prochownik z Piotrkowa, który wręczył odnośnemu urzędnikowi 5.000 marek, Efraim Izrael Efraimowicz z Łodzi (10 000 mk.), Hersz Kopel Rafael z Łodzi, (1 000 mk.) (1 000 mk.) Hersz Fale z Wilczyna pow. słupeckiego Abram Rzeszewski z Nowo-Aleksandryjska (10 000 — 20 000 mk.) Rafael obiecał nadto odnośnemu urzędnikowi dostarczyć pierwszorzędnego materjału na ubranie i prosił go o podanie mu jego prywatnego adresu. Wszystkich tych jegomości jednego po drugim z miejsca aresztowano a sprawę oddano prokuratorji. (Wartoby uważać i u nas na to ścisłe!).

—** **POZNAŃ. (Chwytanie psów).** Aby zapobiec dalszej pladze psów w mieście Poznaniu, upoważniło Starostwo Grodzkie Poznańska Termochemiczną przetwornię padliny w Główni do chwytania psów wałęsających się po ulicach m. Poznania bez dozoru i wszystkich psów luzem biegających po ogrodach, plantacjach, trawnikach, oraz niezaopatrzonych w obroże ze znaczkiem podatkowym bez względu na to, czy są one pod dozorem lub nie.

Czyżby i u nas to samo nie było wskazanem, gdyż chyba nigdzie tyle psy szkody nie wyrządzają w plantacjach i ogrodach miejskich, jak u nas. Dobra inicjatywa dla Tow. Upiększania miasta.

—** **INOWROCŁAW. (Zabójczyni Breckmanna ujęta).** W czwartek, dnia 20 bm. w nocy przytransportowano do więzienia policyjnego Janinę Józefiakównę, która w ubiegłym tygodniu zamordowała tutaj w ochronie żydowskiej przy ulicy Poznańskiej fabrykanta Breckmanna z Warszawy. Aresztowano ją wczoraj w okolicy Kutna. Józefiakówna, która po odbyciu śledztwa wstępnego będzie przeprowadzona do więzienia sądowego, przyznała się w całej pełni do winy.

(Ucieczka z więzienia.) W czwartek przed południem zbiegł z tutejszego więzienia jakiś skazaniec, odsiadujący 4 i pół roczną kaźń więzienną. Podobno na dziedzińcu więziennym ugodził dozorcę tak, że ten na chwilę stracił przytomność, poczem więzień zabrał mu klucze i otworzywszy bramę, uciekł. Rychło jednak puszczono się za nim w pogoń i przy pomocy publiczności ujęto go w ogrodzie starościńskim. (Czyta się jakby z romansu groszowego).

—** **GNIEZNO. (Napad rabunkowy).** W nocy z dnia 17 na 18 bm. dokonano napadu rabunkowego na dom osadnika Schrödera Wilhelma w Goślinowie pow. Gniezno. Napadu dokonało 6-ciu zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy zbiegli na krzyk poszkodowanego w niewiadomym kierunku, zabrawszy jedną parę butów. Opisu bandytów brak. Energiczne śledztwo w toku.

Reklama.

W Kinoteatrze „Apollo" wyświetlają obecnie nader interesujący film: „Była tylko snem", nie mający nic wspólnego z senzacją, a bardzo piękny.

W kinie „Korso" budzi wielkie zainteresowanie film „Prześladowany przez los", grany przez pierwszorzędnych artystów.

Rozmaitości.

+ **Nowe postępy kuracji Roentgenem.** Pewne angielskie towarzystwo, zajmujące się ulepszaniem stosowania promieni Roentgena, opracowało nową metodę, aby w ciele ludzkiem móc wykryć przedmioty, które dotąd przy pom. fotografji Roentgena były niewidzialne. Obecnie można wykryć w żołądku ludzkim połknięte ziarnka, pestki owoców itd. Nowego ulepszenia dokonano też przy leczeniu dyfterji.. Przez zastosowanie promieni Roentgena do gardła, nosa i uszu zdołano w znacznej ilości wypadków zniszczyć bakcyle,, wywołujące dyfteryt.. Okazuje się więc, że leczenie promieniami Roentgena jest poważnym środkiem ochronnym przeciw chorobom dyfterycznym.

+ **Cylinder w modzie.** Podczas ostatnich wyścigów letnich w Paryżu stwierdzoną została zupełna rehabilitacja cylindra w świecie mody. W swej nowej, zmienionej nieco formie, zdobił on głowy najwybitniejszych osobistości, zajmujących miejsca w trybunie prezydenta Republiki. Oryginalny model wystawiony u jednego z pierwszorzędnych fabrykantów kapeluszy w Paryżu odznacza się umiarkowaną wysokością i niezbyt szerokiem o skośnie zagiętych brzegach rondem. Nietylko historja, ale i moda się powtarza.

+ **Cholera w Rosji.** Urzędowo podają do wiadomości, że wszystkie boczne rzeki wpływające do Dniepru zawierają laseczniki cholery.

+ **Czyżby znowu mord rytualny?** W początkach lipca b. r. w Czechach między miejscowościami Chalupy i Zelenec znaleziono nagie zwłoki młodej dziewczyny niewiadomego dotąd nazwiska, z takiemi ranami i znakami, które każą przypuszczać, że się ma tu do czynienia z mordem rytualnym. Niczego tu nie brakło: jest na ciele znak od uderzenia drągiem w celu ogłuszenia, jest rana na szyi, którą wytoczono krew, jest wedle orzeczenia lekarskiego zupełna bezkrwistość zwłok które wskutek tego są zupełnie białe, są wreszcie okrągłe otwory od kul rewolwerowych, zapomocą których sprawcy mordu upewnili się, że ofiara nie ożyje. Dochodzenia dotąd nie dały wyników. Ustalono tylko, że w krytycznym czasie zjechał był elegancki mężczyzna, a w jakiś czas później znowu dwóch mężczyzn w towarzystwie damy, która była uderzająco smutną. Kilka kobiet z całą stanowczością rozpoznały w zwłokach ową damę.

Wśród ludności miejscowej wywołał ten wypadek niesłychane wzburzenie, zwłaszcza, że w tej samej okolicy przed laty już była padłą ofiarą mordu rytualnego niejaka Agnieszka Hruza. Z trudem zdołano zapobiec rozruchom antyżydowskim.

Całe szczęście, że wypadek ten zaszedł na ziemi czeskiej a rozgłosiły go pisma czeskie i niemieckie, inaczej bowiem znowuby prasa żydowska uderzyła na alarm, że Polacy rozmyślnie ogłaszają o Żydach senzacyjne i „nieprawdziwe" wieści. („Głos Narodu").

+ **Przepowiednie meteorologiczne.** Meteorolog francuski, ks. Gabriel, sekretarz komisji meteorologicznej departamentu Calonodos, przepowiada, że rok bieżący zaznaczy się obfitością deszczów ponad normalną. Susza, tak dotkliwa w r. z., ma powrócić w roku przyszłym, wzmagając się z roku na rok, mniej więcej do 1930 r., poczem nastąpi szereg lat obfitujących w deszcze. K . Gabriel opiera się w tych przepowiedniach na badaniach Blucknera. Według badań tego uczonego po dziesięciu latach bardzo deszczowych następuje dwadzieścia pięć lat,, wśród których kilka odznacza się obfitością wilgoci, reszta zaś wyjątkową suszą.

Od administracji.

Celem zapobieżenia nieporozumieniom zwracamy uwagę Szan. Czytelników na to, że dla opłaty portorjum i innych kosztów należy do wszystkich ofert i przesyłek dołączyć „25 marek". W innym razie dalsza przesyłka nadesłanych nam ofert nie może być przez nas załatwioną.

Administracja.

Rolnictwo-Przemysł-Handel-Praca.

PRZEMYSŁ.

— WAŻNE DLA PRZEMYSŁOWCÓW. 1) Związek Przemysłowców Pomorza podaje do wiadomości swoich członków, że w Aleksandrowie Kujawskim, znajduje się znaczna liczba obrabiarek precyzyjnych. Są one przeważnie pochodzenia francuskiego i amerykańskiego i pod względem precyzyjnego wykończenia stanowią ostatnie słowo techniki.

W obecnej chwili odbywa się rozpakowywanie maszyn, katalogowanie i tworzenie albumu, który dostępny będzie dla zainteresowanych.

Obrabiarki te w ogólnej ilości około 3 000 stanowią własność Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Wojskowy Oddział „Demat", i rozdzielone zostaną tak, że pewną część otrzymają władze wojskowe, szkolnictwo zawodowe, ministerstwo kolei i robót publicznych. Reszta przypadnie w udziale przemysłowi i rozdzielona zostanie pomiędzy ogniska przemysłowe wyłącznie za pośrednictwem organizacji fachowych.

Dążeniem „Dematu" jest uniknięcie pośrednictwa prywatnego i udostępnienie bezpośrednio skarbów techniki zagranicznej zarówno wielkiemu, jak i małemu przemysłowi polskiemu.

Członkowie Zarządu naszej organizacji, zainteresowani sprawą powyższą,zwiedzili składy maszyn i, sądząc tylko z tej części maszyn, która jest rozpakowaną, przyszli do przekonania, że przemysł nasz uzyska z tego źródła nieocenioną pomoc.

Zainteresowanych przemysłowców prosimy o składanie wniosków z objaśnieniami zapotrzebowania na obrabiarki pod adresem sekretarjatu naszego Związku: Ed. Stefanowicz, Toruń-Mokre, ul. Kościuszki, nr. 60.

Rozpoczęcia przydziałów części rozpakowanych obrabiarek spodziewać się niebawem należy, zalecamy przeto pośpiech w załatwieniu sprawy.

Pisma perjodyczne Pomorza i W. M. Gdańska prosimy o powtórzenie niniejszego komunikatu.

— **Nowe pokłady rudy żelaznej.** W powiecie częstochowskim w kilku wsiach, jak np. Ługi — Radły, Praszczyński, Koski, Podłęże, Panki, Bór Zapilski, Golce Duże, Kuleje i innych wykryto w ostatnich czasach nowe połady rudy żelaznej.

KOMUNIKACJA.

— **Rozbudowa torów kolejowych w porcie gdańskim** okazała się konieczną ze względu na wzrastający ruch transportowy, na który gdańskie linje kolejowe nie były obliczone.

— **Pociągi Warszawa — Llowo — Puck wyjeżdżają z Dworca Głównego w Warszawie.** Z d. 20 bm. pociągi osobowe nr. 615 i 616 Warszawa — Puck przez Iłowo odchodzić i przybywać będą z warszawskiego dworca głównego (Warszawa Główna). Dotychczas końcową ich stacją był Dworzec Gdański.

Pociąg nr. 615 z Warszawy do Pucka odchodzić odtąd będzie o godzinie 22-ej, a pociąg nr. 616 przychodził będzie z Pucka do Warszawy o godzinie 21.35.

— **W sprawie przesyłek pocztowych za pobraniem.** Wyjaśniamy interesowanym, że zasadniczo odbiorca może podjąć przesyłkę w ciągu 7 dni po jej nadejściu, jednakże nadawca może przez umieszczenie stosownej uwagi, jak np. „Natychmiast z powrotem" itp., zarządzić natychmiastowy zwrot przesyłki zaraz po 1-szem bezskutecznem jej doręczeniu. Uwagi takie umieścić należy na przesyłce samej oraz na liście przesyłkowym na widocznem miejscu.

To uprawnienie nadawcy ma wielkie znaczenie przy przesyłkach z towarami podlegającemi prędkiemu zepsuciu, zwłaszcza w porze letniej.

HANDEL.

— **Zjednoczenie gospodarcze woj. wileńskiego.** W Wilnie odbyło się posiedzenie zarządu wileńskiego Stowarzyszenia kupców i przemysłowców chrześcijan przy udziale zaproszonych osób, reprezentujących polskie sfery gospodarcze woj. wileńskiego, dla omówienia sprawy nawiązania ściślejszej styczności ze Stowarzyszeniem kupców polskich, jako organizacją ogólno-państwową. Po zagajeniu zebrania przez prezesa, p. Paca-Pomarnackiego, wygłosił w sprawie powyższej referat delegat Stow. kupców polskich mec. A. Chełmoński, który uzasadnił konieczność nawiązania jak najściślejszej łączności gospodarczej pomiędzy woj. wileńskiem a innemi obszarami Rzeczypospolitej. Zebrani jednomyślnie uchwalili przystąpić do Stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie, delegować stale swego przedstawiciela na posiedzenia rady tego Stowarzyszenia, we wszystkich sprawach ogólnego znaczenia występować za pośrednictwem Stowarzyszenia w Warszawie lub po uprzedniem z niem porozumieniu.

— **Import i eksport Polski.** Według danych sporządzonych przez Główny Urząd statystyczny, Polska sprowadziła z zagranicy w styczniu b. r. 386 000 ton wartości 26 850 miljonów marek, w lutym 310 tysięcy, wartości 23 119 miljonów, w marcu 427 000, wartości 35 558 miljonów; wywiozła zagranicę: w styczniu 214 000 ton, wartości 9 091 miljonów, w lutym 129 000 ton, wartości 9 821 miljonów, w marcu 297 000 ton, wartości 17 919 miljonów marek. Powyższe liczby w lutym i w marcu nie obejmują obrotów Polski, dokonywanych przez Gdańsk. (Pat.).

— **Handel polski na G. Śląsku.** Dla zbadania położenia i nawiązania stosunków handlowych odbyło się w Katowicach dnia 17 bm. wspólne zebranie przedstawicieli kupiectwa łódzkiego, wielkopolskiego, oraz górnośląskiego. Ze stanowiska zasadniczego omawiano możliwość dostarczania dla G. Śląska towarów wszelkich gałęzi, szczególną zaś uwagę poświęcono przemysłowi włóknistemu.

Po szeregu przemówień i należytem wyjaśnieniu sytuacji wyłoniono myśl utworzenia w Katowicach wielkiej hurtowni kupieckiej z udziałem przedstawicieli kupiectwa łódzkiego, wielkopolskiego i górnośląskiego.

Zebranie poleciło wszcząć niezwłocznie rokowania, również z kupiectwem warszawskiem, aby jak najrychlej nawiązać wzajemne stosunki z uwzględnieniem wszystkich gałęzi kupiectwa.

Cechą charakterystyczną obrad stanowił fakt, iż wszyscy mówcy podkreślali doniosłość unikania nadmiernego pośrednictwa, co leży zarówno w interesie kupców, jak nabywców Polaków.

Jako fundusz początkowy na utworzenie hurtowni polskiej Kosiński zadeklarował w imieniu kupiectwa łódzkiego 25 miljonów marek polskich.

— **Rumunja zakupuje manufakturę z Łodzi.** W dniach ostatnich kupcy rumuńscy zakupili w Łodzi manufaktury za 5 miljonów marek polskich płacąc w walucie angielskiej i amerykańskiej. Manufaktura przeznaczona jest nie tylko do Rumunji, ale do Turcji, Bułgarji a nawet Persji.

PRACA.

— **Likwidacja Izb lekarskich we Lwowie i Krakowie.** Minister zdrowia publicznego, opierając się na ustawie z dnia 2 grudnia 1921 r. o ustroju i zakresie działania Izb lekarskich wydał rozporządzenien w sprawie zlikwidowania Izb lekarskich we Lwowie i Krakowie.

Dla dokonania likwidacji ustanowiono, dla każdej Izby komisarza. Komisarz dla likwidowania Izby czynny będzie aż do przeprowadzenia przez nowe Rady Izb Lekarskich we Lwowie i Krakowie pierwszych wyborów do zarządu Izby.

— **Ogłoszono konkurs na posady kierowników urzędów** pocztowo-telegraficzuych w m. Skarszewy oraz w Nowej Wsi, podlegających dyrekcji poczt i telegrafów w Bydgoszczy.

— **Taryfa rolna.** Zarząd Związku Robotników Rolnych i Leśnych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego ogłasza w sprawie zarobków rolnych następującą uchwałę:

1. Akordy za sieczenie:

Za 1 morgę zesieczoną oziminy z uzbieraczką i zestawieniem płaci się

	mk.
a) za wyjątkowo bardzo słabe zboża za morgę	1 800
b) za zboże normalne za 1 morgę	2 000
c) za wyjątkowo dobre za 1 morgę	2 200
2. Oziminy na pokos:	
a) za 1 morgę bardzo słabego zboża	1 300
b) za 1 morgę normalnego zboża	1 500
c) za 1 morgę bardzo dobrego zboża	1 700
za jarzynę z uzbieraczką płaci się od 1 morgi	1 800
na pokos	1 300
za mieszanki w których przeważa strączkowe zboże płaci się za 1 morgę mgb.	1 600
za czysto strączkowe (groch, wyka, peluszka, seradela i łubin) płaci się	1 900

Przy wszystkich wyżej wymienionych akordach odciąga się budżet odnośnie deputat, a) dla ordynarjusza 1 611 mk. dziennie, b) chałupnikowi 404 mk. dziennie, zaciągowi 250 mk. a dla robotników sezonowych 344 mk. dziennie.

Kośnicy są zobowiązani płacić uzbieraczce od przewidzianego akordu 23 procent czyli jedną trzecia.

— **Urlopy letnie pracowników, zatrudnionych w przemyśle.** Minister pracy i opieki społecznej wydał na podstawie ustawy z dnia 16 maja r. b. (Dz. Ustaw nr. 40) rozporządzenie w sprawie stosowania letnich urlopów pracowników w roku bieżącym.

W myśl rozporządzenia następujące działy przemysłu mają prawo za zawiadomieniem inspektora pracy właściwego obwodu przesunąć urlopy pracowników na okres czasu od 1 października do 31 grudnia r. b.: 1) reparacja maszyn rolniczych, 2) przemysłu budowlany, prowadzony niesezonowo, 3) odlewnie żelaza, związane z budownictwem, 4) kowalstwo i ślusarstwo, związane z budownictwem oraz naprawa i budową maszyn rolniczych, 5) reparacja dachów, 6) wyrób zapraw wiążących: cementu, wapna, gipsu, alabastru, 7) wyrób sztucznych kamieni budowlanych i technicznych, 8) wydobywanie, tłoczenie i magazynowanie ropy naftowej i gazów ziemnych, 9) wyrób artykułów spożywczych, prowadzony niesezonowo, 10) zakłady zdrojowe, uzdrowiska, szpitale, lecznice hotele pensjonaty, restauracje cukiernie oraz położone w uzdrowiskach sklepy.

Rozporządzenie powyższe obowiązuje od dnia 15 lipca roku bieżącego.

Zagranica.

— **Zadłużenie państw u Stanów zjednoczonych** przedstawia poniższa tabela:

Anglja	4.764,863,560	dolarów
Francja	3,770,906,633	„
Włochy	1,891,514,631	„
Belgja	428,575,533	„
Rosja	227, 801,969	„
Polska	148,594,423	„
Czecho-Słowacja	108,824,260	„
Serbja	57,872,195	„
Rumunja	41,089,386	„
Austrja	26,220,722	„
Estonja	16,694,148	„
Grecja	15,375,000	„
Armenja	13,137,466	„
Finlandja	9,005,082	„
Kuba	8,147,000	„
Łotwa	5,582,296	„
Litwa	5,479.790	„
Węgry	1,837,560	„
Nicaragua	170,580	„
Liberja	28,868	„

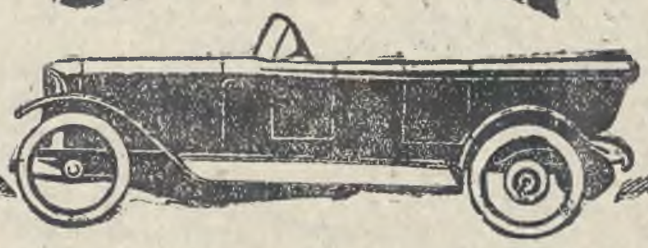
— **Wystawa w Rydze.** Niemieckie eksponaty na tej wystawie stanowią 90 proc. ogólnej liczby. Pozatem zwracają uwagę: pawilon francuski, amerykański (maszyny), czechosłowacki (maszyny), szwedzki, łotewski. Pawilon rosyjski okrył się śmiesznością, ponieważ jest zupełnie pusty.

Pawilon polski otwarty dopiero czwartego dnia wystawy zgromadził naftę i jej przetwory,, manufakturę łódzką, żelazo, likiery Kasprowicza, szkło. ołówki. Największym popytem cieszyły się maszynyn rolnicze.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki

STOEWER

D 3. 4 cyl.
8/24 PS.



D 5. 6 cyl.
12/35 PS.

HEINZ NEEMANN

Niedorównany w doskonałości, konstrukcji i wykonaniu

Natychmiast do dostawy

Wytwornia motorów jezdnych STADIE Bydgoszcz.

Telefon nr. 1602. Gdańska 160 1609 Adres Telegr. „Motosta"

OTTO WALKER

JUBILER ZE SZWAJCARJI

Grudziądz, Józefa Wybickiego 17/19

Posiada wyłączne przedstawicielstwo, największych firm warszawskich nakrycia stołowego t. j. wszelkiego rodzaju noży, widelcy łyżek i temu pod.

Zakład otwarty od godz. 10—1 i 3—6

2007a

Dzielną

sprzedawaczkę

poszukuje zaraz lub od 1 sierpnia [2389

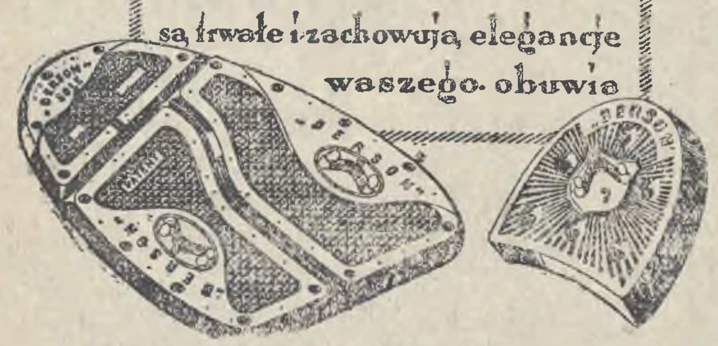
Skład Artykułów męskich ŻMIJEWSKI, Toruńska 6.

BERSON

Obcasy i zelówki gumowe

BERSON

są trwałe i zachowują elegancje waszego obuwia



BERSON-KAUCZUK

Skład fabryczny. (2382

Łódź, Dzielna 14 (róg Wschodniej)

Poszukuje pożyczki

4 miljony marek

do bardzo dobrze prosperującego przedsiębiorstwa na czas **do 1-go stycznia 1923 r. za wysokiem oprocentowaniem.** Zgłoszenia do eksped. Głosu Pomorskiego pod nr 2730.

Papę

Smołę kamienną
Lepnik
Karbolineum
Smołę drzewną
Dziegieć
Materjał budowiany

wszelkiego rodzaju

poleca :307

Grudziądzka Fabr. Papy

Venzke&Duday

Grudziądz, Telefon 88.

Ogłoszenie.

Stowarzyszenie Ogrodów Pomorskiej Fabryki Maszyn oznajmia,

że nie wolno wchodzić do parcel

tym, którzy nie są członkiem powyższego Stawarzyszenia. Parcele będą strzeżone przez stróży zaopatrzonych w broń palną. Wrazie niezastosowania się do powyższego, może być nieupoważniony do wstępu zraniony lub nawet zabity. Taksamo niedozwolonem jest żołnierzom i oficerom tak pieszo jak konno na parcele wstępować.

2736) **Zarząd Ogrodów.**

Dwuch panów

poszukuje od 1. VIII. dobrze umeblowanego

pokoju

najchętniej w centrum miasta. Oferty pod nr. 2244 do Głosu Pom.

Posady

Uczeń piekarski

syn uczciwych rodziców może się zaraz zgłosić. **Jan Zajączkowski** mistrz piekarski Rządowa 3. (2326

Polska akademja kroju

w Toruniu

zatwierdzona przez polskie władze państwowe.

Założyciele:

Kanstanty Krawczyński i Józef Bury

absolwenci Akademji Krawieckiej w Paryżu, Londynie, Berlinie i Wiedniu, którzy po długoletniej praktyce zagranicą, udzielają własną, na studjach i praktyce opartą metodą, nauki

kroju i szycia

Poleca się formy damskie i męskie, na miarę, wszystkich fasonów, podług ostatniej mody, na żądanie robimy próbę i udzielamy wszelkiej wiedzy fachowej.

Przyjmuje się zapisy na kursa kroju (tymczasowy adres)

Szewska 29, II. p. od godz. 11 do 1 i 3 do 4 pp.

Szczególowej informacji udziela się listownie.

Kierownik nauki kroju męskiego: **Józef Bury.**
Kierownik nauki kr. damsk.: **K. Krawczyński.**

2356

WIELKOPOLSKA CENTRALA ŻARÓWEK

W. TOMASZEWSKI i Ska.

POZNAŃ, UL. FR. RATAJCZAKA 36 - TELEFON 1586

poleca hurtownie



Żarówki elektryczne

Siatki do gazu

Cylindry do gazu

Tulipany i klosze do elektr. i gazu.





---

2 uczni

poszukuje **P. Marschler,** mistrz **malarski,** Plac 23 Stycznia nr. 18.

Sprzedaże

Motor

system Diesla 20/24 PS, oryg. Körting, natychmiast do uruchomienia pod gwarancją bez pęknięć i rys, kompl., prawie nowy, natychmiast do sprzedania. Inform. udziela tylko ustnie.

Ksawery Kreft Brodnica. [2702

---

2 łóżka

obraz święty 60×80, 1/3 morg. kartofli, 4 kołowy wózek ręczny tanio na sprzedaż. Brzeźna nr. 14, III piętro lewo.

Skład fabryczny papierosów

Patria Ganowicz & Wlekliński T. A.

jest zawsze zaopatrzony we wszystkie gatunki.

Nowe gatunki

Duel z|u., Boj, Kairo bez, kork, złoto

Ceny i rabaty fabryczne.

Składnica: Leon Krzywiński

GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 50. Tel. 507.

---

2 dźwignie

do wozów ciężarowych, prasa do kopiowania, kompletna maszyna do światła elektrycznego z wyłącznikiem

korzystnie na sprzedaż. [2727

Centrala Gum

ZSCHABRAN 2 HASS, Grudziadz.

Naprawy (1835

motorów elektrycznych dynamo-maszyn

wykonują

K. Gaertig i Sp. T. z o. p., Poznań
Oddział Pracowni Elektromechanicznych
ul. Półwiejska 35. Telefon 3584.

Różne

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa

Benegnina

znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery wyrobu Mg. Jana Stenzla cena 300 mkp. [2060a

Apteka pod Łabędziem Grudziądz. Rynek 20

STENOTYPISTKĘ

(żadna początkująca) znającą stenografię i piszącą biegle na maszynie, dla polskiej i niemieckiej korespondencji poszukuje większa handlowa firma w Bydgoszczy natychmiast lub później za dobrem wynagrodzeniem. — Dokładne oferty z podaniem dnia wstępu jak i żądanej pensji uprasza się pod nr. 1335 do biura ogłoszeń C. B. „Express" Bydgoszcz. [2380

Bank Ludowy

Założony w r. 1890.

Grudziądz, Józefa Wybickiego 21.

2094
Załatwia zlecenia bankowe,
Przyjmuje wkładki i oszczędn.
i oprocentowuje według umowy.

Dobrze utrzymana

młocarnia

motorowa

6 PS. (fabrykatu amerykańskiego) na sprzedaż. **Kuehn, Mślilwiec,** p. Wąbrzeźno (Pomorze)

2386

Bydło-świnie-owce

rzeźne kupują każdą ilość
i proszą o ofertę (2688)

Bracia Stawowiak

Poznań, Szymańskiego 1.

CYKORJA-GLEBA wyrabiana w Włocławku w fabryce SPÓŁKI ZIEMIAŃSKIEJ PRODUCENTÓW CYKORJI, odznacza się wybornym smakiem i jest najtańsza, gdyż używa się jej o połowę mniej niż innej. Każda dobra gospodyni powinna choć raz kupić (zwracając uwagę na markę fabryczną) żeby się przekonać, że najlepszą i najtańszą jest CYKORJA-GLEBA.

CYKORJA-GLEBA

Reprezentacja na Województwo Pomorskie

Marchlewski & Zawacki, Grudziądz nad Wisłą.

1087

Kupię

stary piec łazienkowy

do ogrzewania węglami. Łaskawe zgłoszen. upr. się do Głosu Pomorsk. pod nr. **11040.**

Szczapy
Wałki
Chrust
Pieńki
Torf (2265A

poleca wagonami z własnego przedsiębiorstwa

Wessler, Jeżewo
p. Świecie.

Z okazji pierwszego zjazdu cechów piekarskich celem utworzenia Związku Piekarskiego na Pomorze

urządza się w Grudziądzu

w niedzielę 23 bm. o g. pół do 9 rano.

pochód do kościoła św. Ducha

na nabożeństwo.

Po nabożeństwie pochód do „Tivoli". O godzinie 16 tej koncert w ogrodzie Tivoli, na który Szan. Publiczność jak najuprzejmiej zapraszamy. (2373

Wstęp od osoby 300 marek.

Orkiestrę stawia kapelmistrz **Kott**, występując poraz pierwszy ze swą dobrze zorganizowaną kapelą.

Cech Piekarski Grudziądz.

(2313

WAŻNE DLA CEGIELNI!!!

Górnośląską posgólkę oraz Górnośląski miał węglowy

poleca do odwrotnej dostawy tylko w wagon. po najtańszej cenie.

Górnośląskie Przedsiębiorstwo Węglowe
Poznań, Wały Zygmunta Augusta nr. 3. II. p.
Telefon 1216 i 3871. — — — — adr. dla telegr. Węglеśląskie

Dla naszego Towarzystwa poszukujemy zaraz dzielnych

inspektorów podróżujących oraz zastępców

na wszelkie miejscowości na Pomorzu. Nietachowi będą instruowani i wpracowani.

Łaskawe oferty uprasza

„VESTA"

Bank Wzajemnych Ubezpieczeń

na życie od wypadków odpowiedzialności ognia kradzieży i gradobicia.

Subdyrekcja: Gdańsk, Holzmarkt 7 I.

Telefon nr. 1194.

6234

Poszukujemy

od 1 sierpnia ewentualnie później:

Kierownika interesu

dla naszej filji **w Grudziądzu.** Reflektujemy tylko na pierwszorzędną, obznajmioną w tej branży siłę, która samodzielnie kierowniczą posadę zajmowała; (2340

kilka ekspedjentek

do damskiej i dziecięcej konfekcji i do galanterji

kilku ekspedjentów

do męskiej konfekcji;

biuralistkę,

która przyzwyczajona do samodzielnej pracy

oraz kasjerkę.

Oferty z fotografią i wymaganiem złożyć

Szmechel i Rozner

Łódź.

„Tygodnik dostaw" na II. Targach Wschodnich

5—15 IX. 1922.

Tygodnik dostaw we Lwowie wyda 3 okazałe numery na II. Targi Wschodnie. Numery te zostaną rozrzucone na Placu Targów oraz we wszystkich publicznych lokalach podczas trwania targów.

Ogłoszenia do tych numerów przyjmuje się do 15 sierpnia b. r.

Biegła

książkowa stenotypistka,

potrzebna zaraz.

Zgłoszenia z dołączeniem odpisów świadectw, oraz podaniem warunków nadesłać do: 2357

Chudziński & Maciejewski,

Świecie n/W.

Baczność! Baczność!

Każdą większą i mniejszą ilość

żelaza

każdego rodzaju jako i

szyny, żelazo lane i kute, metale, szmaty, papier i szkło

kupuje i płaci ceny najwyższe.

Józef Skibiński. 2133
Plac 23 Stycznia. Telefon 92.

Posady

Młodszy

pomocnik handlowy

może się zgłosić natychmiast z podaniem wymaganej pensji i odpisami świadectw celem objęcia posady w handlu żelaza od 1-go sierpnia r. b. (2350

Antoni Pokora
handel żelaza
Brodnica (Pomorze).

Poszukuje się kupna dobrze utrzymanej

parówki

wraz z

młocarnią

ewtl. wymagającej reparacji. Zgłoszenia z podaniem ceny przesłać należy do Głosu Pom. nr. 2869.



Czas i pieniądze marnuje, kto po dawnemu pierze bieliznę wodą i mydłem. Każda postępowa gospodyni używa do prania bielizny tylko „SAPONU" ze znak em ochronnym koszulką. Jest to środek pod gwarancją nieszkodliwy, bez chloru, ługu lub innych szkodliwych składn ków. Dodany w gotowaniu do wody, rozpuszcza brud natychmiast i czyni bieliznę śnieżno białą. Żądać wszędzie „SAPON" do prania z koszulką.

CHEMICZNA FABRYKA „ERGASTA"
C. Nagórski, — Starogard — Pomorze.

2448

ST. SZCZODROWSKI

dawniej Scharfenort & Richter

Grudziądz, ul. Lipowa 17

— Telefon 286 —

Najprzedniejszy i największy

zakład krawiecki w miejscu.

Duży wybór w materjałach cywilnych i wojskowych.

Czapki i wszelkie przybory wojskowe.

Wykonanie najlepsze!

Ceny umiarkowane!

Przyuczonych i młodsz.

robotników

który już u malarza pracowali, poszukuje **P. Marschler,** mistrz malarski, Plac 23-go Stycznia nr. 18. 2366

Nauczyciel

poszukiwany zaraz, do przygotowania ucznia z 6 klasy gimnazjum humanistycznego do egzaminu na 1 września 1922 r. Wiadomość w Głosie Pom. 2717

Poszukujemy

KIEROWNIKA

KASY MIEJSKIEJ.

Pobory 10. później 9 klasy urzędników państwowych. Zgłoszenia z życiorysem i świadectwami należy nadesłać do 5-go sierpnia b. r. (2365

Magistrat Nowemiasto (Pomorze).

Dzielna poprawnie pisząca

STENOTYPISTKA

która samodzielnie umiałaby zarządzić biurem, znająca się na książkowości, potrzebna na południe. Zgł. przyjm. Głos Pom. pod nr. 2363

Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym

ś. p.

Dr. Bolesława Marchlewskiego

oraz Z. L. N., wszystkim Osobom, Organizacjom, Związkom i Towarzystwom, które bądź to wzięły udział w oddaniu ostatniej przysługi ś. p. Zmarłemu, bądź to ustnie lub piśmiennie złożyły nam dowody swego współczucia, (2384

składamy na tej drodze z serca płynące

PODZIĘKOWANIE.

RODZINA.

Urzędowe obwieszczenia władz miejskich.

Za niniejszy dział odpowiada według prawa prasow. nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.

W myśl rozporządzenia wojewódzkiego z dn. 8 kwietnia 1922 r. w sprawie pobytu i zamieszkania obcokrajowców w rejonach fortecznych Torunia, Chełmna i Grudziądza, oraz w pasie granicznym, podaje się do wiadomości, że od dnia dzisiejszego w przeciągu 4 tygodni musi każdy obcokrajowiec zamieszkały w Grudziądzu wnieść wniosek do Prezydjum miasta celem uzyskania pozwolenia na pobyt. —

Jako obcokrajowców uznaje się także i optantów po upływie 12 miesięcy od dnia złożenia opcji.

Niezastosowanie się do powyższego podlega grzywnie do 600 mk. oprócz tego może być zastosowane w myśl § 132 ustawy o ogólnej administracji krajowej z dn. 30 lipca 1883 przymusowe wydalenie. — (2385

Grudziądz, dnia 21 lipca 1922 r.

Prezydent m. Grudziądza
J. Włodek.

W rejestrze handlowym dział B. pod nr. 64 zapisano dziś przy firmie „Pomorska Ajencja Handlowa Spółka zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością w Grudziądzu" iż kupiec Karól Stadler z Grudziądza wystąpił z Towarzystwa. (2360

Grudziądz, dnia 17 lipca 1922 r.

SĄD POWIATOWY.

W rejestrze handlowym dział A. pod nr. 739 zapisano dziś firmę „Antonina Podwójska Grudziądz." Właścicielką firmy jest Antonina Podwójska z Grudziądza. (2356

Grudziądz, dnia 14 lipca 1922 r.

SĄD POWIATOWY.

W rejestrze handlowym dział A. pod nr. 738 zapisano dziś firmę „Franciszek Sikorski Grudziądz, Księgarnia i skład papieru." Właścicielem firmy jest kupiec Franciszek Sikorski z Grudziądza. (2358

Grudziądz, dnia 14 lipca 1922 r.

SĄD POWIATOWY.

Do naszego rejestru handlowego oddział A pod nr. 130 zapisano dzisiaj pod firmą Gustaw Wollenweber właściciel Gustaw Wollenweber z Nowego, że firma zgasła.

Nowe, dnia 18 lipca 1922 2391

Sąd Powiatowy.

Kino-Apollo-Varieté

Tylko 3 dni!
Wspaniały dramat cyrkowy
„Była tylko motylem"
w 5 aktach.
„Mój bratanieć, pan baron"
komedja w 3 aktach.
Oprócz tego 2 Numera Varieté
W krótce wielki sensacyjny amerykański film: „Władczyni dżungli".
2395 DYREKCJA.

Handlowiec-Technik

z akademickiem wykształceniem, włada językami, 34 lat, 7—12-letnią praktyka w handlu i przemyśle maszynowym i tytoniowym w kraju i zagranicą, dobry organizator, z dużemi stosunkami w krajow. centrach przemysłowych 2331

przyjmie odpow. stanowisko.

Zgłoszenia pod „HANDLOWIEC-T." do **Reklamy Polskiej, Poznań** Aleje Marcinkowskiego 6.

Baczność!

Z 18. na 19. bm. **skradziono z piwnicy w Zawdzie — przez włamanie się 8 worków wełny.** Wełna pochodzi od owiec angielskich czarnenosy, jedyna taka owczarnia na Pomorzu. Worki znaczone były „Sawdin".

Kto wskaże złodzieja lub w inny sposób dopomorze do odnalezienia wełny, odbieże

50 tysięcy mk. nagrody

Zarząd majątku Państwowego
Zawda-pomorska
2394 **w z. Jankowska.**

Pa Smołę kamienną
Trzcinę do sufitu
Papę na dachy
Papiaki
Portland cement

poleca po cenach konkurencyjnych

Bronisław Murawski, Grudziądz
Józefa Wybickiego 24/26
Telefon 108. Telefon 108.
Filje: Łasin.
2258

Kierownika i książkowego

dla tutejszego Oddziału Handlowego (dawniej Pow. Urząd Zbożowy) poszukuje się zaraz.

Kierownik posiadać winien wysokie kwalifikacje kupieckie o ile możności z branży Zbożowej. (2392

Wąbrzeżno, dnia 17 7. 22 r.

Starosta pow. wąbrzeskiego
(Pomorze)

Mineralna

Woda Czerniewicka

Wyborna woda stołowa!
Solanka Brom - Jodowa

Doskonały środek używany przy cierpieniach żołądka, kiszek, nerek, krtani i narządów oddechowych

Polecany przez
najznakomitszych lekarzy

Dokładne analizy chemiczne i orzeczenia lekarskie wysyła się na żądanie z Zakładu Wód Mineralnych **w Czerniewicach** pow. Toruń II.
Telefon 434.
(2551a

Sprzedaże

Rofa

maszyna do pisania bardzo solidnie zbudowana, wyraźne pismo, najlepsze dla biura tylko **u Nordmann, Bydgoszcz Gdańska nr. 6.**
Cena jeszcze 220.000
Poszukuję zastępcę na Poznań i Pomorze (2379

Baczność!
Jedno - konny krajowy
wóz
do sprzedania (2720
Józef Kulczyk,
ulica Kościuszki nr. 14.

PIES (wilczej rasy)
11 miesięcy stary, bardzo ostry i czujny, na sprzedaż. (2698
Konieszke, Łasin
Hallera nr. 13, I.

Kilka kompletnych
urządzeń kuchennych
sprzeda bardzo tanio
Handel Mebli
ul. Groblowa. (2383

Psa

(wilka), czystej rasy, 9 miesięcy stary sprzeda korzystnie (2726
Centrala Gum, Zschabran & Nass Grudziądz.

Największy
wybór

w Poznańskiem i na Pomorzu dóbr rycerskich, majątków ziemskich, gospodarstw fabr. cegieln. zakładów przemysł.-handl. will i kamienic posiada na sprzedaż 2729
Biuro pośrednicze
L. Regent,
Grudziądz, plac 23-go Stycznia nr. 9

Najkorzystniej można zakupić i sprzedać
wielkie majątki, folwarki, gospodarstwa większe i mniejsze, domy wille interesy różne, fabryki, tartaki, cegielnie
oraz wszelkie nieruchomości przez
Agent. Handl.-Pośredn.
A. Redman, Toruń
Franciszkańska 20.
Firma sądownie zapisana. (2393

Do sprzedania (2732
wózek dziec.
Szczepański,
Szkolna nr. 6, I. piętro

Dobrze prosperująca
gospoda

przy głównej szosie, z martwym i żywym inwentarzem, okazyjnie do nabycia. Elektrycz. światło z wodociągiem w budynkach. Zgł skierować pod adresem
Burkowski, 2734
Hupowo pow. Kartuzy.

Maszyna do sieczki
prawie nowa z 4 nożami na sprzedaż. (2737
Dorłoff, Piaski.

Powózka

dos-a-dos, jedno i dwukonne na sprzedaż.
ul. Mickiewicza nr. 26, II. ptr. na lewo. (2733

Nowe łóżko
z materacem i wkładem do sprzedania. Rządowa 16 podw. III. p. (2738

Posady

Posługiwaczka

poszukiwana 2427 natychmiast.
Rożeńska, ulica Józ. Wybickiego 28. I. pr.

Potrzebuję od 1-go sierpnia (2725
pomocnika
do prowadzenia filji, z kaucją mają pierwszeństwo
Handel Kolonjalny i sprzęty domowe.
St. Składowski,
Radzyn (Pomorze)

Poszukuję pierwszorzędnego (2739
pomocnika fryzjerskiego
H. Sochaczewski,
ul. Długa nr. 24

Murarzy

poszukuje natychmiast
Biuro budowlane
WAHL,
Nadgórna 41/42 (2387

GOSPODYNI
z długoletnią praktyką dobremi poleceniami, poszukuje zamodzielnej posady u samotn. pana — najchętniej na leśn., plebanji lub majątku. Of. do Gł Pom. nr. 2743.

Kupna

Poszukuje się kupna
maszyny do pisania
z polskiemi czcionkami
Biuro budownicze Wahl, Grudziądz,
Nadgórna 40/41. (2377

Kino - Orzeł - Variete

W dalszym ciągu wielkie międzynar.
Walki zapaśnicze
o nagrodę premji 500.000 mk.
W sobotę walczą następujące pary.

Bahr-Samson mistrz św. i Ameryki — **Anglio** mistrz św. (murz.)
Miszke Sz. Czechosł. — **Hintze** mistrz Europy

Wielka decydująca walka atletyczna dwóch techników
Saurer mistrz św. i Bawarji — **Leskenow cz-Orlando** Sz. Estonji i Finlandj.

W niedziele otwarta kasa o godz 4
Pocz. filmu o godz. 5-tej pocz. walki o godz. 6-tej
W niedz. popoł. 2 walki zapaśu. poza konkur. do rozstrzygnięcia
Saurer mistrz światowy — **Wiling** Szamp. Saksonji
stalling Sz. Hamb. i Brem. — **Anglio** mistrz światowy
W niedzielę wieczorem
początek filmu o godz. 8, walki o godz. 9.

Ożenki

Poszukuje

dla krewnej, panny 30 letniej, blondynki, z dobrej rodziny, znajomości w celu matrymonialnem.
Oferty do ekspedycji Głosu Pom. pod nr. 2735.

Różne

Która z Pań

chce mieć tanio i modnie suknie, płaszcz uszyte niech spieszy do pracowni „Helios" Groblowa 10-12, II. p. visavis kawiarni „Nowy Świat" 2708

Smołę z węgla kamien.
Massę do klejenia
Papę dachową
Gwoździe do papy dach.
Cement Portlandzki
Wapno kostkowe
Gips
I. siatkę trzcinową
poleca
Gustaw Ackermann
Toruń
Mickiewicza 5. (Mellienstr. 5).
Lubicka 38. (Leibitscherstr 38).
Telefon 9. (2324

Paw

przybłąkał się. Do odebrania w koszarach Bol. Śmiałego ul. Chełmińska, za zwrotem koszt.
2731

Choroby żołądka, kiszek, nerek i zatwardzenia, hemorojdy leczą **Szwajcarskie gorzkie zioła Dr-ra Bauera**
Żądać w aptekach i drogerjach.
HURT. Umbreit Co, Poznań

Karmelki

laseczki miętowe czekoladę, cukier, w wielkim wyborze jakoteż ryż, mydła, świece
poleca jaknajtaniej
Lubner i Cie.,
towary kolonialne i cukierki.
HURTOWNIE
Grudziądz, Kościuszki 24
Telefon 797

Kontrakty

najmu mieszk.
a 80 mk.
Format książeczki z kwitariuszem
poleca 2223
Wł. Kulerski, Pańska 19
Drukarnia, Księgarnia, skład papieru i wyrób pieczątek.

PIEGI

żółte plamy, opaleniznę, pręgi naszyi od kołnierzyka
usuwa pod gwarancją
Axela Krem
1/2 sł. 600 mk. 1/1 sł 1200 mk. Axela mydło, kaw. 250 mk.
Do nabycia w drogerjach i aptekach.
J. Gadebusch
Poznań, ul. Nowa 7

Młoda nauczycielka
udziela lekcji
języka francusk.
dla dorosłych i dzieci.
Józ. Wybickiego 47 II. p. l.
2728